

Warszawa, dnia 17 sierpnia 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1438/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszków

Protokolant: sekr. sądowy Anna Rusak

przy udziale prokuratora Marka Traczyka

po rozpoznaniu dnia 17 sierpnia 2018 r. w Warszawie

sprawy A. U., syna W. i M., ur. (...) w R. oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 26 lipca 2017 r. sygn. akt IV K 950/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. Z. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.

***Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze VI Ka 1438 /17***

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy prawa procesowego, zaś poczynione przezeń ustalenia faktyczne są prawidłowe i znajdują pełne oparcie e ujawnionym na rozprawie materiale dowodowym. Nie ma także racji skarżący twierdząc, że czyn przypisany oskarżonemu powinien zostać potraktowany jako wypadek mniejszej wagi z art. 286 § 3 k.k. , gdyż o możliwości takiej kwalifikacji decyduje nie tylko sama wartość szkody wyrządzonej spółce (...). Wreszcie, brak podstaw do uznania wymierzonej A. U. kary 8 miesięcy pozbawienia wolności ( a więc zaledwie o 2 miesiące wyższej od ustawowej minimalnej sankcji karnej) za rażąco, niewspółmiernie surową w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k.

Gdy chodzi o zarzut obrazy art. 392 § 1 k.p.k. sprowadzającej się do odczytania na rozprawie zeznań M. D., jest on tyleż niezrozumiały co bezzasadny. Jak bowiem wynika z protokołu rozprawy głównej decyzję w tym przedmiocie sąd orzekający podjął w uwzględnieniu wniosku stron, a więc także oskarżonego reprezentowanego wówczas przez obrońcę ( vide: k.225 – 226). Ustalenie przy tym, że oskarżony wyraził skruchę czy deklarował chęć naprawienia szkody ( czego w rezultacie w najmniejszym stopniu nie uczynił), nie miało decydującego znaczenia ani dla kwalifikacji prawnej czynu mu przypisanego ani też wymierzonej kary. Istotne były bowiem inne okoliczności które należycie ocenił sąd meriti.

Po pierwsze trzeba zauważyć, że oskarżony do popełnienia przypisanego mu czynu się przygotował, gdyż dysponował dokumentem, poświadczającym niezgodnie z prawdą, że jest zatrudniony przez Ł. M. i osiąga stałe dochody. Oznacza to, że A. U. działał planowo, nie pod wpływem impulsu, co bez wątpienia świadczy o jego determinacji, wpływa na topień jego winy, a tym samym - zwiększa stopień szkodliwości społecznej jego czynu. Uwzględniając zespół ustawowych znamion występkę z art. 286 § 1 k.k. trudno zrozumieć dywagacje obrońcy, że przecież „zachowanie oskarżonego nie było zuchwałe ani też nie wiązało się z brutalnością” ( k. 247). Równie trudny do zaakceptowania jest pogląd, jakoby o wypadku mniejszej wagi świadczył fakt, że pokrzywdzona spółka w związku ze swą działalnością obarczona jest ryzykiem niewypłacalności osób zaciągających pożyczki. Rzecz bowiem w tym, że czym innym są trudności finansowe osób, które popadły w nie już po uzyskaniu pożyczki, ale rzetelnie i zgodnie z prawdą przedstawiały okoliczności istotne dla jej udzielenia, a czym innym podanie nieprawdziwych informacji, wprowadzenie w błąd przy użyciu nierzetelnego dokumentu, który nadawał pozory prawdziwości oświadczeniu, co do sytuacji rodzinnej i majątkowej oskarżonego. To właśnie planowane działanie oskarżonego, szczególnie sposób ( poza ustnym zapewnieniem) wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego, stoją na przeszkodzie uznania przypisanego mu występkę za wypadek mniejszej wagi.

Po drugie, gdy chodzi o sam wymiar kary, autorka apelacji zdaje się pomijać, że A. U. był uprzednio karany za przestępstwa przeciwko mieniu, odpowiadał obecnie w warunkach recydywy. Gdy więc odnotuje się te okoliczności, nie można zaakceptować tezy, że wymierzając mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności Sąd Rejonowy pominął wszelkie okoliczności działające na jego korzyść, takie jak przyznanie się do winy, chęć naprawienia szkody czy przeprowadzenia pokrzywdzonego. Wprawdzie w tej części pisemnego uzasadnienia wyroku brak takiego konkretnego wskazania, ale przecież Sąd odnotował te okoliczności w ustaleniach faktycznych. Po raz kolejny trzeba powtórzyć, że same deklarację o chęci naprawienia szkody, przy braku konkretnych kroków tym kierunku ( od daty czynu upłynął okres ponad 3 lat) nie niwelują tych okoliczności, które obciążają oskarżonego a wiążą się z jego dotychczasowym trybem życia. Stąd też brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o złagodzenie orzeczonej wobec niego kary.

Mając zatem powyższe na uwadze, nie dzieląc argumentacji przedstawionej w apelacji i przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., Sąd Okręgowy orzekł jak w dyspozycji wyroku.